



Sygn. akt V CK 308/04

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 2 grudnia 2004 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Iwona Koper (przewodniczący)

SSN Jan Górowski (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Kwaśniewski

Protokolant Ewa Zawisza

w sprawie z powództwa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa  
przeciwko A.K. i J.K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 2 grudnia 2004 r.,

kasacji pozwanych od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 9 grudnia 2003 r., sygn. akt [...],

**oddala kasację i odstępuje od obciążenia pozwanych  
kosztami postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Strona powodowa Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wystąpiła w postępowaniu nakazowym o zasądzenie od pozwanych małżonków A.K. i J.K. solidarnie kwoty 41 962,18 zł, z ustawowymi odsetkami z tytułu nienależytego wykonania umowy o spłatę zrestrukturyzowanego długu. Nakazem zapłaty z dnia 29 marca 2001 r. Sąd Okręgowy w J. powództwo uwzględnił. W zarzutach pozwani podnieśli, że nie byli w stanie wywiązać się z tej umowy na skutek spadku cen produktów rolnych, a nadto zgłosili zarzut przedawnienia roszczenia.

Wyrokiem z dnia 28 stycznia 2003 r. Sąd Okręgowy w J. utrzymał w całości nakaz zapłaty w mocy. Sąd ustalił, że w dniu 1 lutego 1991 r. Bank Spółdzielczy zawarł z pozwanymi umowę o kredyt w kwocie 380 000 000 (starych) zł na produkcję drobiu. Kredyt ten został udzielony na okres od lutego do grudnia 1991 r., na warunkach określonych w umowie kredytowej i regulaminie. W dniu 10 marca 1992 r. strony zawarły aneks do tej umowy, zgodnie z którym wprowadzono kwartalną kapitalizację odsetek od kredytu. Następnie Bank Spółdzielczy zbył wierzytelność przysługującą mu do pozwanych na rzecz Banku. S.A., działającego w imieniu i na rzecz funduszu restrukturyzacji i oddłużenia rolnictwa.

Następnie w dniu 10 lipca 1992 r. została zawarta umowa pomiędzy Bankiem. S.A. a Ministrem Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej występującym w imieniu Skarbu Państwa, będącego dysponentem funduszu restrukturyzacji i oddłużenia rolnictwa, na mocy której bank wykupił wierzytelność w stosunku do pozwanych.

W dniu 10 listopada 1992 r. została zawarta umowa pomiędzy Bankiem Spółdzielczym a Bankiem. S.A., w wyniku której Bank Spółdzielczy zobowiązał się do prowadzenia obsługi zrestrukturyzowanego długu. W dniu 16 lutego 1993 r. pomiędzy pozwanymi a Bankiem Spółdzielczym, działającym w imieniu Banku. S.A., reprezentującym fundusz restrukturyzacji i oddłużenia rolnictwa, została zawarta umowa o spłatę zrestrukturyzowanego długu.

W umowie tej określono wysokość zadłużenia pozwanych na kwotę 27 120,39 zł, które miało zostać spłacone w ratach półrocznych z odsetkami do dnia 1 października 1997 r. Uzgodniono także, że Bank kredytujący podejmie czynności egzekucyjne po powstaniu zadłużenia przeterminowanego z tytułu nie spłacenia rat długu i należnych odsetek. Bank zastrzegł sobie również prawo do postawienia tego długu w stan natychmiastowej wymagalności, w wypadku nie zrealizowania przez pozwanych planu naprawczego.

Pozwani nie dotrzykali warunków tej umowy i w związku z tym Bank Spółdzielczy wypowiedział im ją oraz wezwał do zapłaty całości zadłużenia. W toku procesu pozwani przyznali, że ich zadłużenie z tytułu zrestrukturyzowanego długu wynosi kwotę 15 699,49 zł, a z tytułu odsetek kwotę 26 262,69 zł.

Według oceny Sądu Okręgowego dochodzone roszczenie jest uzasadnione na podstawie art. 720 k.c. Jego zdaniem takie okoliczności, jak polityka organów państwa zezwalająca na bezcłowy przywóz drobiu, spadek cen na ten produkt, czy też upadłość Banku Spółdzielczego nie mogły zwolnić pozwanych z zapłaty przedmiotowego długu. Wyraził także pogląd, że roszczenie strony powodowej nie uległo przedawnieniu, gdyż jego termin wynosi 10 lat, a samo roszczenie stało się wymagalne dopiero w chwili wypowiedzenia umowy z dnia 16 II 1993 r., co nastąpiło pismem z dnia 22 czerwca 1995 r.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 9 grudnia 2000 r. oddalił apelację pozwanych, dzieląc ocenę faktyczną i prawną sprawy. Zauważył, że do zadań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa należy wspieranie inwestycji w przetwórstwie rolno-spożywczym i usługach na rzecz rolnictwa, zgodnie z ustawą z dnia 24 grudnia 1993 r. o utworzeniu Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (Dz.U. z 1994 r, nr 1, poz. 2 ze zm., dalej „ustawą”), a realizuje je między innymi przez dopłaty do oprocentowanych kredytów bankowych. W zakresie tych działań Agencja wykonuje zadania administracji rządowej gospodarczej, a tym samym nie można przyjąć, aby dochodzone roszczenie było związane z prowadzoną przez Agencję działalnością gospodarczą. Jego zdaniem bez znaczenia dla dochodzonego przez powódkę roszczenia była kwestia, czy pozwani prowadzili działalność gospodarczą i na jakie cele kredyt został zużyty, skoro

ustawodawca w art. 118 k.c. posłużył się kryterium podmiotu, któremu roszczenie przysługuje. Stwierdzając też, że rozłożenie świadczenia na raty nie czyni go okresowym, uznał 10-letni termin przedawnienia jako odnoszący się do przedmiotowego roszczenia.

Pozwani w kasacji opartej na podstawie naruszenia prawa materialnego, a to art. 118 k.c. i art. 10c i d ustawy, oraz na naruszeniu prawa procesowego, które wywarło wpływ na wynik sprawy, tj. art. 299 k.p.c., wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Obowiązek wskazania dowodów niezbędnych dla rozstrzygnięcia sprawy obciąża strony. Sąd został jedynie wyposażony w uprawnienie (a nie w obowiązek) dopuszczenia dalszych jeszcze nie wskazanych przez żadną ze stron dowodów. Kieruje się przy tym własną oceną, czy zebrany w sprawie materiał jest, czy też nie, dostateczny do jej rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 1996 r., III CKN 6/96, OSNC 1997, nr 3, poz. 29.). Jeżeli wniosek o przesłuchanie stron, jak w rozpoznawanej sprawie, nie został zgłoszony, sąd nie ma obowiązku prowadzenia tego dowodu nawet wtedy, gdy odmawia wartości dowodowej dokumentom złożonym przez stronę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., I PKN 425/98, OSNAPiUS 1999, nr 24, poz. 790). Nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu z przesłuchania stron nie może stanowić skutecznej podstawy odwoławczej (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2001 r., V CKN 176/00 nie publ.). Już z tych względów zarzut obrazy art. 299 k.p.c. był chybiony.

Poza tym wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron na skonkretyzowane okoliczności powinni pozwani złożyć już w zarzutach od nakazu zapłaty i to pod rygorem utraty możliwości skutecznego jego zgłoszenia w dalszym toku postępowania (art. 493 § 1 k.p.c.). Jeżeli więc pozwani mieli zamiar podnosić, że występują w sprawie okoliczności faktyczne, które mogłyby prowadzić do umorzenia całości lub części dochodzonej należności na podstawie art. 10c ustawy, to także zarzut ten powinni już wtedy podnieść i udowodnić, że wystąpili z takim wnioskiem (art. 10e ustawy). Tymczasem nawet nie wykazywali, że nie mogli go

zgłosić wcześniej, ani że potrzeba jego powołania powstała później (art. 495 § 3 k.p.c.).

Wprawdzie od początku procesu pozwani wskazywali jako przyczyny nie wykonania umowy niewłaściwą, ich zdaniem, politykę rolną, odmowę udzielenia im przez Bank Spółdzielczy dalszych kredytów, sprzedaż przez komornika na licytacji kurnika, jedyne źródła dochodu i ciężką chorobę pozwanego, niemniej okoliczności te były podnoszone przede wszystkim na uzasadnienie zarzutu sprzeczności żądania z zasadami współżycia społecznego i wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych. Zasadność tego zarzutu nie mogła być w postępowaniu kasacyjnym rozważana ze względu na brak powołania w kasacji art. 5 k.c. Z drugiej strony sami pozwani wskazywali, że stanowiąca źródło zobowiązania umowa z dnia 16 lutego 1993 r. o spłatę zrestrukturyzowanego długu, była dla nich korzystna, gdyż rozkładała zadłużenie na okres 5 lat i eliminowała 84 % stopę odsetek, na odsetki stałe 5 % od kwoty długu pozostałej do spłaty.

W uzasadnieniu zarzutu obraży art. 118 k.c. skarżący podnieśli, że do dochodzonego roszczenia nie miał zastosowania 10-letni termin przedawnienia, gdyż jest ono związane z prowadzoną przez Agencję działalnością gospodarczą i w związku z tym uległo przedawnieniu w terminie 3-letnim. Pomimo jednak, że część tej należności (w kwocie 26 262 zł) to odsetki kapitałowe, tego zarzutu nie uzasadniali okresowością tego świadczenia. Z tego względu brak było podstawy do rozważania tej kwestii.

Istota dokonanej ustawą z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 55, poz. 231) przeobrażenia instytucji przedawnienia roszczeń wyrażała się zastąpieniem funkcjonującego dotychczas pojęcia roszczeń występujących w stosunkach między jednostkami gospodarki uspołecznionej, które podlegają państwowemu arbitrażowi gospodarczemu, pojęciem roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Doszło wtedy także do zmiany konstrukcyjnej art. 118 k.c. polegającej na ograniczeniu normy określającej ogólne terminy przedawnienia zastrzeżeniem „jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej”. Oznacza to, że ustawodawca przewiduje i dopuszcza wyjątki w każdej wyszczególnionej kategorii roszczeń podlegających przedawnieniu. Tak więc

w przyjętym obecnie w kodeksie cywilnym systemie terminów przedawnienia podstawowym jest termin 10-letni; stanowi on zasadę, od której już w treści art. 118 k.c. ustawodawca wprowadził wyjątki. Unormował nim bowiem, że wyróżnione przedmiotowo roszczenia o świadczenia okresowe oraz związane prowadzeniem działalności gospodarczej przedawniają się z upływem lat trzech. Dopiero od takiej reguły, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, mogą zejść dalsze odstępstwa, polegające na skróceniu, ewentualnie na przedłużeniu, terminu przedawnienia (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1994 r., III CZP 136/94, OSNC 1995, nr 2, poz. 38).

Jak wynika z ustaleń, źródło dochodzonej wierzytelności stanowiła umowa o spłatę zrestrukturyzowanego długu z dnia 16 lutego 1993 r., która została przejęta przez powódkę po funduszu restrukturyzacji i oddłużenia rolnictwa na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy. Powódka, skoro wtedy nie istniała, to nie mogła podejmować w związku zawarciem tej umowy żadnych czynności. Już z tego względu nietrafny jest pogląd, że przedmiotowe roszczenie ma związek z działalnością gospodarczą Agencji. Dochodzenie takich roszczeń jest natomiast realizacją ciążącego na Agencji obowiązku wynikającego z art. 12 tej ustawy. Utworzony na podstawie art. 31 ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o Narodowym Banku Polskim (Dz.U. nr 4, poz. 22 ze zm.) i działający na zasadach określonych rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 11 czerwca 1992 r. w sprawie zasad funkcjonowania oraz źródeł zasilania Funduszu Restrukturyzacji i Oddłużenia Rolnictwa (Dz.U. 1992 r., Nr 49, poz. 222 ze zm.) fundusz restrukturyzacji i oddłużenia rolnictwa nigdy działalności gospodarczej nie prowadził. W judykaturze wyjaśniono, że działalność gospodarczą wyróżnia kilka cech charakterystycznych, a mianowicie: fachowość, podporządkowanie regułom opłacalności lub zasadzie racjonalnego gospodarowania, działanie na własny rachunek, powtarzalność działań, uczestnictwo w obrocie gospodarczym, podporządkowanie zasadom gospodarki rynkowej (por. np. uzasadnienia uchwał siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 117/91, OSNC 1992 r. nr 5, poz. 65 i z dnia 14 marca 1995 r. III CZP 6/95, OSNC 1995, nr 5, poz. 72). Podkreślono jednak, że ocena czy danej działalności można przypisać cechy działalności gospodarczej, zależy od okoliczności konkretnej sprawy. Roszczenie może bowiem nie pozostawać

w związku z działalnością gospodarczą, choć osoba której przysługuje taką działalność prowadzi (por. uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 1998 r., III CZP 12/98, OSNCP 1998, nr 10, poz. 151).

Tymczasem Agencja prowadzi działalność na rzecz restrukturyzacji i modernizacji rolnictwa. Wykonuje zadania ustawowe w oparciu między innymi o dotacje budżetowe i z tego względu jej dochody są wolne od podatku dochodowego od osób prawnych. Nie można zatem jej działalności zakwalifikować jako działalności podporządkowanej regułom działalności rynkowej. Działalność Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa nie jest zatem działalnością gospodarczą w rozumieniu art. 118 k.c.

Z tych względów kasacja uległa oddaleniu (art. 193<sup>12</sup> k.p.c.).